

Stare społeczeństwo i bezrobocie

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 18 (580) Rok XII 7.5.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Staruszka zginęła w pożarze

### Odnalezione „Wspomnienia” z pracy w służbie zdrowia położnej - pielęgniarki EUGENII GUJSKIEJ-BEJNER - dokończenie

To druga część wspomnień śp. Eugenii Gujskiej-Bejner, odnalezionych niedawno w archiwum. Na nasz apel o uzupełnienie informacji jedna z czytelniczek przyniosła do redakcji dwa zdjęcia, na których uwieczniona jest autorka, ale też ludzie związani ze służbą zdrowia. Dziękujemy. I chociaż jest to już koniec wspomnień, zbieranie okrucich z historii Łobza i powiatu jest ciągle aktualne. Zapraszamy do jej przypomnienia.



## BETMIX

### BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

**PROMOCJA !**  
- KIMINY SPALINOWE  
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: betmixnowogard@wp.pl  
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940  
**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

W Węgorzynie  
1 maja  
w wyjątkowy  
sposób



Wiatraki będą  
otaczać Łobez

Budowa nowej  
oczyszczalni  
ścieków za  
12,5 miliona zł

**PUNKT SPRZEDAŻY STALI**  
(hurt, detal)  
• drobne usługi szklarskie  
• sprzedaż szkła  
• usługi dźwigowe do 3 ton  
• serwis opon

**ZNMR S.A.**  
Łobez, ul. Armii Krajowej 24  
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

**ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW**

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

**Auto ZŁOM**

**Sprzedaj części używanych**

**Tel. 601 579 590**

**Tel. 604 790 118**

**Śludwia koło Plotów CZYNNE PON. - PT. 9.00 - 17.00**

**HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!**  
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

Święto rzemiosła wojewódzkiego w Łobzie

# W tym kryzysie przydałoby się więcej szabel...

(ŁOBEZ) 27 kwietnia 2013 Łobez gościł przedstawicieli rzemiosła z województwa zachodniopomorskiego i świętował jubileusz 65-lecia łobeskiego Cechu Rzemiosł Różnych.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele parafialnym, w intencji pomyślności ludzi rzemiosła oraz małych i średnich przedsiębiorstw, którą odprawił ksiądz biskup Marian Błażej Kruszyłowicz. Obecne były poczty sztandarowe Cechów z sąsiednich powiatów. Następnie wszyscy przeszli ulicami miasta do hali sportowo-widowiskowej, gdzie odbyła się gala jubileuszowa w obecności wielu zaproszonych gości, wśród których byli m.in. europoseł Bogusław Libe-radzki, prezesa Związku Rzemiosła w Warszawie Jerzy Bartnik, kapelan Rzemiosła ks. Maciej Pliszka i Wojewódzki Komendant OHP Artur Szałabawka, a także starostowie, burmistrzowie i wójtowie, księża i mieszkańcy.

Najprzyjemniejszą chwilą były wyróżnienia. Z okazji święta, na wniosek Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Gryficach, Szablą Jana Kilińskiego został uhonorowany Leopold Żurek.

Prezes Izby Rzemieślniczej Małej i Średniej Przedsiębiorczo-



ści w Szczecinie Władysław Jefremienko wręczył Złote Medale za Zasługi dla Rzemiosła Szczecińskiego, które otrzymali: Starszy Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Łobzie Henryk Milczarkowski. Kierownik Biura Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Łobzie Barbara Łowkiet oraz Henryka Metza i Dominik Gadziński.

Srebrne Medale za Zasługi dla Rzemiosła Szczecińskiego otrzymali: Wojewódzki Komendant Ochotniczych Hufców Pracy w Szczecinie Artur Szałabawka, Burmistrz Chociwła Ewa Ludwińska, Burmistrz Łobza Ryszard Solą, Wiceburmistrz Łobza Ireneusz Kabat oraz Krystyna Fronczak, Wiesława Olejnik, Andrzej Raińczuk i

Kazimierz Sutkowski.

Honorowe Odznaki Rzemiosła otrzymali: Jan Zdanowicz, Łukasz Wójcicki, Michał Karłowski, Katarzyna Błaszczuk, Zygmunt Heland i Jan Błyszko, a medalami wyróżniono również Grzegorza Tokarskiego, Grację Sobótkę, Andrzeja Pędziwiatra i Henryka Mikulskiego.

Gałą uświetnił śpiewem łobeski zespół Sun Day Love i to był jeden z jaśniejszych punktów tego przedsięwzięcia, o czym świadczyły gorące reakcje przedsiębiorców z Nowogardu.

Niestety, zupełnie zawiedli rzemieślnicy - wystawcy, dlatego nawet trudno było zorientować się, czym tak naprawdę dzisiaj rzemiosło zajmuje się i co ma do zaoferowania w praktyce. KAR

List do redakcji

Piszę, aby ostrzec Czytelników przed żmiją zygzakowatą, która już pojawiła się w rejonie Jeziora Miejskiego.

Żmiją widziałem dziś w okolicach kładki na Redze. Była stosunkowo nieduża (grubość mniej więcej kciuka, długość 25-30 cm), koloru brązowego z dosyć dobrze widocznym charakterystycznym wzorem na grzbiecie. W ubiegłych latach widywałem również żmiją na ściernisku pomiędzy Regą, a Jeziorom Miejskim.

Piszę to, aby zwrócić uwagę Czytelników, szczególnie posiadających czworonogi, aby nie puszczać psów ze smyczy w tym rejonie, jak również osoby z małymi dziećmi powinny zachować szczególną ostrożność w tym rejonie.

Z poważaniem Czytelnik



## Gazeta Powiatowa

### Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)  
Piotr Jachym

**Reklama:** tel. 512 138 349

### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.

**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
[www.tygodniklobeski.xwp.pl](http://www.tygodniklobeski.xwp.pl)

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (91) 39 73 730.



# Staruszka zginęła w pożarze

**(KROSINO, gm. Resko). Tragiczny w skutkach pożar miał tu miejsce 3 maja. W płomieniach zginęła 83. letnia kobieta.**

Informację o pożarze Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w Łobzie otrzymała o godzinie 9.05 z JRG Świdwin. W tym czasie łobeskie jednostki dogaszały pożar stogu w Worowie w gminie Łobez. Bezpośrednio z całonocnego gaszenia pożaru w Worowie strażacy wyruszyli na akcję do Krosina w gminie Resko.

Na miejscu okazało się, że pożarem objęte zostało mieszkanie oraz dwa pomieszczenia na poddaszu w czteropiętrowym budynku parterowym w zabudowie szeregowej. Płomienie wydostawały się już na zewnątrz. Na miejsce zdarzenia przybyło 11 zastępów straży pożarnej, w tym trzy zastępy z powiatu świdwińskiego: dwie jednostki z JRG Świdwin oraz OSP z Rusinowa, pozostałe jednostki z powiatu łobeskiego. Na miejsce przybyły również dwie karetki pogotowia oraz dwa samochody policyjne. Na miejscu czynności z ramienia policji nadzorował zastępca komendanta KPP Łobez, natomiast czynności wyko-

niwali policjanci z posterunku w Resku.

Jedno z mieszkań nie było zamieszkałe. Strażacy z dwóch pozostałych lokali ewakuowali dwie rodziny. Od nich dowiedzieli się, że brakuje starszej kobiety, która zajmowała mieszkanie objęte pożarem. Gdy część strażaków walczyła z żywiołem, część, po założeniu masek powietrznych, przeszukiwało mieszkanie, w którym wciąż szalał ogień. Sytuacja była o tyle groźna, że pożar trawił również znajdujące się nad mieszkaniem poddasze i dach. Strażakom nie udało się odnaleźć kobiety.

Po opanowaniu ognia strażacy ponownie weszli do mieszkania i dopiero wówczas odnaleźli nadpalone zwłoki starszej kobiety. Najprawdopodobniej najpierw mieszkanca uległa zaczadzeniu, ale czy tak rzeczywiście było, wykaże sekcja zwłok. Decyzją prokuratora obecnego na miejscu, spalone zwłoki zostały zabezpieczone do czasu wyjaśnienia przyczyny zgonu.

Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana, ustali ją biegły sądowy w zakresie pożarnictwa, który również znajdował się na miejscu zdarzenia. Prawdopodobnie jest nią zaproszenie ognia.

Spaleniu uległo mieszkanie wraz z poddaszem i dachem; podczas akcji gaśniczej zostało zalane jedno mieszkanie.

Na miejsce przyjechał również burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński w celu udzielenia niezbędnej pomocy ludziom, którzy zostali ewakuowani. MM

# Pożegnaliśmy Ewę Ciborowską

**(ŁOBEZ) W pierwszą majową sobotę 2013 roku pożegnaliśmy Ewę Ciborowską, z d. Wojciechowską.**

Ewa była kobietą piękną i mądrą, pogodną i wrażliwą. Jako „młoda lekarka” - „dr Ewa” - przybyła do Łobza w połowie lat 70. i - co często podkreślała - „pokochała to miasteczko”. Dodać należy, że jak to na ogół bywa, na dobre i na złe. To złe zabrało ją w okresie „dojrzałego rozkwitu”.

Mój przyjaciel, znany warszawski profesor pneumologii, zapytany o szanse Ewy odpowiedział krótko: „Trzeba mieć szczęście”. Tego niestety zabrakło Ewie. Każdy, kto poznał Ewę, ten



z pewnością nigdy Jej nie zapomni. Tak, jak piszący te słowa.  
Piotr

# 20 latek ze środkiem odurzającym

W sobotę 4 maja w Łobzie funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego zatrzymali 20-letniego mieszkańca gminy Łobez, który posiadał przy sobie środek odurzający w postaci suszu roślinnego. Mężczy-

zna został już przesłuchany w charakterze podejrzanego i usłyszał zarzut posiadania środków odurzających wbrew przepisom ustawy. Za przestępstwo to grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. MM

# Spłonął stóg słomy

**(WOROWO). 2 maja w Worowie palili się stóg słomy. O zdarzeniu strażacy dostali zgłoszenie o godz. 22.27.**

Na miejscu okazało się, że pali się stóg słomy o wielkości 20 na 50 metrów i wysokości 4 metrów. Do godz. 9.19 następnego dnia walczy-

ło z żywiołem 10 zastępów strażaków z gmin Łobez i Węgorzyno. Rano łobescy strażacy otrzymali rozkaz udania się do gaszenia pożaru domu w Krosinie. W Worowie została jednostka z Węgorzyna, by dogasić pożar i zadbać o bezpieczeństwo. MM

## Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

## USŁUGI

**KOPARKĄ (wędką)**

**I SPYCHACZEM DT75 (blotniak)**

• **Równanie terenu**

• **Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędką)**

• **Prace melioracyjne**

Jarosław Ogrodowski, Świdwin

Tel. 502 992 270, 602 464 984

## PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin, dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak Łobez

Tel. 500 296 881

Idealne miejsce na wasze wymarzone

# wesele

tel. 506 016 130

www.centrum-wesela.pl

## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT: CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI: KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE MASZYN DROGOWYCH UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik

78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

# Czekając na tragedię?

(ŁOBEZ). Tuż za rogatkami miasta znajduje się pobojuwisko, w którym łatwo zginąć, albo zagnąć. Nikogo to jednak nie interesuje. Czyżby władze czekały na tragedię?

W minionym roku pisaliśmy o terenie pozostawionym przez firmę Emiraty, która działała przy wjeździe do Łobza, od strony Świdwina. Informowaliśmy wówczas, że znajdują się tam niezabezpieczone studnie, że jest to ulubiony teren zabaw dzieci, że wykopywane są stamtąd kable i przywożone tam śmieci. Napisałiśmy i nic, dosłownie nic się nie zmieniło. Nikt nie poniósł za to żadnej odpowiedzialności, teren jak był niebezpieczny, tak jest nadal, wszystko jak było, tak jest nadal, tyle że w o wiele gorszym stanie.

Niezabezpieczone studnie nie mają ocembrowania i wśród traw trudno je zauważyć, łatwo jednak wpaść. O wyjściu z nich o własnych siłach nie ma mowy. Znajdują się opodal drogi, spod której ktoś systematycznie i pracowicie wyciąga kable. Pucinane i częściowo wyrwane z ziemi są dodatkowym niebezpieczeństwem. Zapach ropy jak rozniósł się w sierpniu ubiegłego

roku, tak roznosi się nadal, z tym, że przemieszany jest obecnie z zapachem śmieci które zalegają zarówno przed wjazdem na teren prosperującej tu niegdyś firmy, jak i na placu wewnątrz. Rozbierane i niszczone systematycznie obiekty niebawem runą, podobnie jak betonowy słup, który podkopano, aby wyjąć z niego kable. Na samym placu można wykopać się w ciecicy znajdującej się w podziemnym zbiorniku, ale kogo to w ogóle obchodzi, bo zapewne najmniej służby porządkowe w mieście. Patrząc na ten teren, odnosi się wrażenie, że w gminie nie ma odpowiedzialnych służb za doprowadzenie do zabezpieczenia terenu oraz ukaranie tych, którzy do niebezpieczeństwa doprowadzili i wciąż doprowadzają.



O poczuciu bezkarności niech świadczą chociażby płyty z naklejonymi produktami sprzedawanymi w

sklepie oferującym płytki ceramiczne; ceny i nazwy produktów są doskonale czytelne. MM



[www.pi.wzp.pl](http://www.pi.wzp.pl)

PUNKTY INFORMACYJNE  
W ZACHODNIOPOMORSKIM  
[www.pi.wzp.pl](http://www.pi.wzp.pl)

## Zbuduj swój sukces

Jeśli realizujesz projekt finansowany ze środków unijnych:  
**Pomożemy:**

- prawidłowo opisać dokumenty finansowo-księgowo
- przygotować zgodny z wymogami formalnymi wniosek o płatność
- wyjaśnić obowiązki związane z kontrolą projektu

Jeśli szukasz finansowania dla swojego projektu  
**Pomożemy:**

- dopasować Twoje oczekiwania do odpowiedniego programu
- wyszukać potrzebne informacje do przygotowania wniosku
- wskazać instytucje wdrażające poszczególne programy i prowadzące nabory wniosków w ramach konkursów

**Skontaktuj się z jednym z Punktów Sieci:**

**Świdwin**  
**Lokalny Punkt Informacyjny**  
Starostwo Powiatowe w Świdwinie, ul. Mieszka I nr 16, 78-300 Świdwin,  
lpi@powiatwidwinski.pl, tel. 94 365 03 36

Sieć Punktów Informacyjnych w Zachodniopomorskim jest częścią ogólnopolskiej Sieci koordynowanej przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Sieć Punktów Informacyjnych powstała w ramach projektu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego „System Informacji o Funduszach Europejskich na lata 2007-2013” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013.

PUNKT INFORMACYJNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Urząd Marszałkowski  
Województwa Zachodniopomorskiego

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

Firma Handlowo - Usługowa

**tympol**

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: info@tympol.pl

WULKANIZACJA    OPONY    FELGI

HAMULCE    ZAWIESZENIE    MECHANIKA

KLIMATYZACJA    GEOMETRIA KÓŁ    AKCESORIA DO KÓŁ

MALOWANIE    PRANIE TAPICERKI    OLEJE

## OKAZJA

Podmurówki  
prefabrykowane  
/różne rodzaje/  
pod siatkę, panele  
ogrodzeniowe i pergole  
ogrodowe od 18 zł/mb netto

Z nami urządzisz swój ogród

Betoniarnia Łobez.  
Plac Spółdzielców 1  
73-150 Łobez.  
tel. 503 559 503  
betoniarnialobez@interia.pl  
www.betonyozdobne.pl

produkcja i montaż

# Nowa sieć dla Dalna



Naprawa awarii wodociągu (foto archiwum)

**(DALNO, gm. Łobez).** Wprawdzie gmina ogłosiła już przetarg na wymianę sieci wodociągowej wraz z modernizacją instalacji wewnątrz hydroforni znajdującej się w Trzeszczynie, to jednak sytuacja mieszkańców Dalna, Trzeszczyny i Przyborza nie jest do pozazdroszczenia. Są pełni obaw, nie bez przyczyny.

Mieszkańcom Dalna ciepło i wodę dostarcza spółdzielnia „Nadzieja”. Kondycja finansowa spółdzielni wyszła na jaw w ubiegłym roku, gdy to przez kilka miesięcy sączyła się woda z pękniętych rur, tworząc na polu jednego z rolników sporych rozmiarów oczko wodne. Mieszkańcy Dalna żartowali wówczas, że jest ono już tak długo, że oczko zamieniło się w staw rybny. Wówczas też gmina wspomogła mieszkańców, tak aby zabezpieczyć ich w wodę. Jednak było oczywiste, że stare rury będą notorycznie pękały i nic już nie dadzą wymiany elementów sieci. Należy wymienić

całą sieć. Plany dostarczania wody dla Dalna, Trzeszczyny i Przyborza z ujęcia wody w Łobzie mają wiele lat. Część sieci została pociągnięta do Trzeszczyny i nigdy jej nie uruchomiono. Teraz gmina położy rury z Trzeszczyny do Dalna. To jednak nadal nie rozwiązuje problemu, bowiem zarówno hydrofornia, jak i ujęcie wody należy do spółdzielni. Rozwiązaniem byłoby przekazanie na rzecz gminy obiektów spółdzielczych albo dostarczanie wody z ujęcia w Łobzie. Czy któreś z tych rozwiązań zostanie wdrożone w życie, czas pokaże.

Obecnie wiadomo jednak, że roboty budowlane sieci wodociągowej mają zostać wykonane metodą odkrywkową ze względu na ciągłe dostarczanie wody dla mieszkańców Dalna. Wymieniana sieć wodociągowa będzie układana w miejscu czynnego wodociągu. Wykonawca będzie zobowiązany do nieprzerwywania przesyłu wody. Remont hydroforni polegać ma na wymianie układu rur z armaturą. MM

**Wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łobez**

## Wiatraki będą otaczać Łobez

**(ŁOBEZ)** W związku z tym, że burmistrz nie raczył poinformować naszych czytelników o istotnej dla nich sprawie, publikujemy informacje o kolejnej zamierzonej lokalizacji elektrowni wiatrowych.

W związku z Uchwałą Nr XX/165/12 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 5.09.2012 r. zmieniającą Uchwałę Nr LVIII/376/10 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 19.10.2010 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, którego przedmiotem ustaleń planu miejscowego jest przeznaczenie terenów o dotychczasowym użytkowaniu rolniczym na tereny rolnicze z możliwością lokalizacji elektrowni wiatrowych wraz ze strefą oddziaływania i sieciami oraz urządzeniami infrastruktury technicznej w części obrębu **Zagórzyce, Zajezerze, Rożnowo Łobeskie**, burmistrz poinformował o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu wraz z opracowaniem ekofizjograficznym i prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 2 do 24 maja 2013 r. w Urzędzie Miejskim w Łobzie, w pokoju nr 8, w godz. 8-15.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17 maja 2013 r. w Urzędzie Miejskim w Łobzie w pokoju nr 8 o godz. 11.00. Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść uwagi i wnioski w terminie do 7 czerwca 2013 r. KAR

**Budowa nowej oczyszczalni ścieków w Łobzie szacowana na 12,5 miliona zł**

## Zdażyć przed 2015



**(ŁOBEZ).** Do 2013 roku aglomeracja Łobez musi być skanalizowana w 90 proc. Do tego jeszcze sporo brakuje, podniesiono więc czynsz dzierżawny w opłatach za wodę i ścieki i zaplanowano zadania nie tylko dla miasta, ale i dla całej gminy z wykazaniem lat, w których zadania będą wykonywane.

Zgodnie z planami w tym roku miała być wykonana kanalizacja w ul. Rapackiego. Plany te jednak odroczone na kolejne lata ze względu na... rondo.

- Zgodnie z zamierzeniami Zarządu Dróg Wojewódzkich miało być robione rondo przy poczcie. Żeby je zmodernizować, to trzeba od razu wymienić sieci. Okazało się, że zabrakło marszałkowi pieniędzy i był wybór: albo rondo przy poczcie albo przy domu kultury, wybraliśmy przy domu kultury – powiedział wiceburmistrz Ireneusz Kabat.

Tym samym kanalizacja w tej ulicy będzie robiona za dwa - trzy lata.

- Zwiększyliśmy czynsz dzierżawny w stawce metra sześciennego wody, żeby między innymi z tych opłat budować kanalizację, bo z samego budżetu nie jesteśmy w stanie zrobić. Zapóźnienia mamy bardzo duże, a Unia ustanowiła 2015

rokiem granicznym. Do tego roku musimy mieć 90 procent aglomeracji skanalizowanej. A aglomeracja to nie tylko Łobez, ale Dalno, Suliszewice, Wysiedle i Niegřebia. W tej chwili dla trzech miejscowości projektanci wykonują projekt kanalizacyjny. Dalno jest skanalizowane i ma swoją oczyszczalnię. Jesteśmy w przededniu podpisania umowy budowy - można powiedzieć - nowej oczyszczalni ścieków w Łobzie, gdzie wartość kosztorysowa wynosi 12,5 miliona zł. W czerwcu będziemy prawdopodobnie po podpisaniu umowy i będziemy rozpisywać przetarg. Oczyszczalnia musi być skończona do 2015 roku - dodał wiceburmistrz.

W mieście w tym roku będzie wykonywana kanalizacja w ul. Murarskiej, odcinek od sklepu po schodkach do ul. Kościuszki i Łobzówek. Ze środków gminy będzie też wykonana kanalizacja w części ul. Bocznej. W przyszłym roku ma być poprowadzona sieć w odcinku ul. Niepodległości do Zarządu Dróg Powiatowych, w ul. Sikorskiego, ul. Sienkiewicza i w ul. Cichej. W latach 2015-2016 planowane jest wykonanie kanalizacji w ul. Obrońców Stalingradu od mostu i w ul. Rapackiego. Obecnie trwa inwestycja na „Zatorzu”. MM

## Obwodnicy nie będzie

**(ŁOBEZ).** Część mieszkańców ul. Węgorzyńskiej jest zaniepokojona, że tamtędy zostanie puszczony ruch pojazdów powyżej 3,5 tony.

Jak wyjaśnił wiceburmistrz Łobza Ireneusz Kabat podczas sesji Rady Miejskiej, nigdy nie planowano obwodnicy w tamtym miejscu.

- Będzie tam ruch pojazdów do 3,5 tony. Tylko w przypadku jakiejś awarii, warunkowo przez jeden do trzech dni będzie puszczony ruch ciężki. Żadnej obwodnicy na ulicy Węgorzyńskiej nikt nie planował i planować nie będzie – zapewnił wiceburmistrz. MM

## Bezpieczna majówka z najmłodszymi



**(DOBRA)** W czasie trwania długiego weekendu majowego policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie udała się z wizytą do najmłodszych mieszkańców Dobropola. Spotkanie poświęcone było tematyce bezpiecznego wypoczynku.

W trakcie spotkania poruszana była tematyka bezpiecznych zabaw na świeżym powietrzu oraz zachowań nad wodą. Ponadto dzieci odpowiadały na pytania zadawane przez policjantkę, a dobre odpowiedzi nagradzane były pamiątkowymi odznakami. Na koniec wizyty

odbył się konkurs podczas, którego dzieci w grupach na płycie boiska malowały policyjny radiowóz. Nagrodą była możliwość „zwiedzania” i krótkiej przejażdżki policyjnym busem. Wszystkie grupy zacięcie walczyły o „główną nagrodę”.

Wylonic zwycięzcę było bardzo trudno, dlatego każda drużyna zdobyła „główną nagrodę” i każde dziecko mogło zobaczyć samochód służący policjantom w codziennej pracy od środka. Najmłodszy z wielką ciekawością i radością wsiadali do policyjnego radiowozu i nie bardzo chcieli go opuszczać. (kp)



### POWIATOWE KRYMINAŁKI

#### Nietrzeźwi kierujący

1.05.2013 r. w Wsiedlu mieszkaniec gminy Łobez kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,90 mg/l.

1.05.2013 roku o godz. 19.45 mieszkaniec gminy Łobez kierował motorowerem w stanie nietrzeźwości 0,66 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

2.05.2013 r. w Malińcu, mieszkaniec gminy Radowo Małe kierował motorowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,45 mg/l.

#### Dachowała

3.05.2013r. na drodze Siedlice – Borkowo mieszkanka Węgorzyna kierując samochodem Daewoo, z nieustalonych przyczyn na prostym odcinku drogi straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego dachowała. Na miejscu pomocy udzielali strażacy z OSP Dobra, którzy od godz. 22.01 do godz. 24.48 oświetlali teren. Pasażerki po przebadaniu w szpitalu zostały wypisane do domu.

#### Nietrzeźwi kierujący

4.05.2013 roku w Siedlicach mieszkaniec gminy Radowo Małe kierował Peugeotem w stanie nietrzeźwości - 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

4.05.2013 roku na drodze Resko – Łosońnica mieszkaniec gminy Resko kierował rowerem w stanie nietrzeźwości 1,35 mg/l alkoholu, łamiąc jednocześnie sądowy zakaz prowadzenia rowerów.

#### Kolizja

4.05.2013 r. w Łobzie na ul. Drowskiej mieszkaniec Łobza, kierując samochodem Ford, w trakcie manewru wyprzedzania nie upewnił się, że jadący przed nim kierujący samochodem ciężarowym DAF rozpoczął manewr wyprzedzania, w wyniku czego doszło do zderzenia i uszkodzenia pojazdów.

#### Złamał zakaz

4.05.2013 roku na drodze Resko – Łabuń Wielki mieszkaniec gminy Resko kierował rowerem, a miał sądowy zakaz prowadzenia rowerów.

## Pielgrzymka do Lichenia



**W dniach 19-22.04.2013 r. odbyła się trzecia pielgrzymka uczniów Placówek Edukacyjnych w Radowie Wielkim do Sanktuarium Maryjnego w Licheniu.**

Pierwszego dnia, tuż po przyjeździe i zakwaterowaniu w pensjonacie „U Jaśka”, udaliśmy się na spacer po Sanktuarium Maryjnym. Wieczór upłynął nam na odpoczynku i zabawach na placu aktywności.

Drugiego dnia wycieczki pojechaliśmy zwiedzać Las Grąbliński razem z księdzem Jackiem, gdzie przemierzaliśmy trasę Drogi Krzy-

żowej. Po zwiedzaniu przyszedł czas na wspólny posiłek i zakup pamiątek.

Trzeciego dnia udaliśmy się na mszę świętą do Bazyliki Licheńskiej, a później weszliśmy w skupieniu na Golgotę. W trakcie wycieczki graliśmy w różne gry, tj. badminton, ringo, piłka nożna, a także jedliśmy pieczone kiełbaski z grilla i oglądaliśmy filmy. Szczęśliwi wróciliśmy do szkoły. Wycieczka bardzo mi się podobała. Szkoda, że taka okazja jest tylko raz w roku...

*Wojciech Frost,*  
uczeń Gimnazjum

## Przyszła wiosna, płoną trawy

**(POWIAT)** Wiosna nieodmiennie kojarzy się nie tylko z przyrodą budzącą się do życia, ale i płonącymi łąkami. Tradycyjnie o tej porze roku co jakiś czas strażacy wyruszają do akcji gaszenia traw, które podpalane są czasami dla żartu, a czasami zgodnie z fałszywym wyobrażeniem o użyczeniu w ten sposób gleby i robieniu miejsca wiosennej trawie.

1 maja strażacy z OSP Resko od godz. 15.20 do godz. 16.23 gasili płonące trawy w Resku. Do następnych wyjechali już o 17.47 tym razem do Krosina. 2 maja strażacy z JRG Łobez od godz. 18.16 do godz. 18.30 gasili trawy przy ul. H. Sawickiej. 3 maja trawy płonęły w Przemysławiu, dokąd wyruszyli strażacy z JRG Łobez. Działania trwały od

godz. 14.29 do godz. 15.02. Już o 15.01 było kolejne zgłoszenie tym razem do płonących traw w Węgorzynie. Tam udali się ochotnicy z Węgorzyna. Działania zakończono o godz. 15.15. następne trawy palily się w Karwowie w gminie Łobez, dokąd wyruszyli strażacy z JRG Łobez. Działania trwały od godz. 20.38 do godz. 21.13.

4 maja ochotnicy z Węgorzyna od godz. 12.32 do godz. 13.00 gasili trawy w Runowie. Na drugi dzień również ochotnicy z Węgorzyna od godz. 14.23 do godz. 14.58 gasili trawy w Węgorzynie.

W Kraśniku Łobeskim dla odmiany palily się śmieci na nielegalnym wysypisku. Do akcji wyruszyli ochotnicy w Węgorzynie. Gaszenie trwało od godz. 20.44 do godz. 22.20.

# Stare społeczeństwo i bezrobocie

**(POWIAT). Jak wynika z opracowania Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie, liczba mieszkańców powiatu łobeskiego systematycznie maleje.**

W 2002 roku w powiecie łobeskim mieszkało 38.600 osób, w 2007 – 37.900 w 2012 roku – 38.338 osób. Na 1 km. kw. powierzchni ogólnej powiatu łobeskiego przypadało przeciętnie 36 osób, przy średniej dla województwa zachodniopomorskiego wynoszącej 75 osób. Spadek liczby osób systematycznie spadał do roku 2010 od roku 2010 liczba osób mieszkających w powiecie wzrosła o 438. Systematycznie zmniejsza się liczba osób w wieku przedprodukcyjnym, w 2002 roku wynosiła ona 9.593, w roku 2012 – 7.467. Liczba osób w wieku przedprodukcyjnym była w 2012 niższa od lat poprzednich, mimo większej liczby mieszkańców ogółem w tym roku. W wieku przedprodukcyjnym jest więcej chłopców i mężczyzn od dziewcząt i kobiet. Gdy w 2002 r. różnica wynosiła 169 na korzyść mężczyzn, to w 2012 było już o 183 mężczyzn więcej.

W wieku produkcyjnym liczba osób wzrasta. W 2002 roku na terenie powiatu łobeskiego było 23.398 osób w wieku produkcyjnym, w roku 2012 – 24.665 osób. W wieku produkcyjnym jest więcej mężczyzn od kobiet, różnica ta stale rośnie. O ile w roku 2002 na terenie powiatu łobeskiego było w tym przedziale wiekowym więcej o 1.374 mężczyzn, to w roku 2012 roku o 2.157 więcej mężczyzn od kobiet.

W wieku poprodukcyjnym przeważają kobiety, liczba osób w tym przedziale stale rośnie. W 2002 roku było 2.095 więcej kobiet od mężczyzn na 5.609 osób w tym wieku ogółem. W 2012 roku liczba mężczyzn praktycznie nie uległa zmianie (w 2002 roku 1757, w 2012 – 1753), natomiast wzrosła liczba kobiet – z 3.853 do 4.453. Na jednego mężczyznę w wieku poprodukcyjnym przypadało średnio 2,5 kobiet.

Organizacja narodów Zjednoczonych opracowała skalę demograficzną, z godne, z którą dzieli się populację na młodą, dojrzałą i starą. O tej ostatniej jest mowa, gdy powyżej 7 proc. ludności jest w wieku przynajmniej 65 lat i więcej. W powiecie łobeskim odsetek ten wynosi 15 proc. Tym samym o populacji powiatu łobeskiego można mówić, jako o populacji starej.

## Bezrobocie

W 2012 roku bezrobotni stano-

wili niemal 9 proc. mieszkańców powiatu łobeskiego i niemal 14 proc. osób w wieku produkcyjnym. Mimo iż więcej jest mężczyzn w wieku produkcyjnym, jednak w PUP Łobez w ogólnej liczbie zarejestrowanych bezrobotnych dominują kobiety.

Najlichnieszczą grupę bezrobotnych w latach 2009-12 stanowiły osoby w wieku od 25 do 34 lat (od 27 do 28,76 proc. bezrobotnych). Największy wzrost bezrobocia miał miejsce jednak w grupie wiekowej 18-24 lata, największe zmniejszenie liczby osób bezrobotnych w analogicznym czasie miało miejsce w grupie wiekowej 25-34 lata.

Większość bezrobotnych z terenu powiatu łobeskiego zarejestrowanych w PUP to osoby z wykształceniem gimnazjalnym i niższym oraz zasadniczym zawodowym (odpowiednio 38,7 proc. i 31,4 proc. ogólnej liczby zarejestrowanych bezrobotnych na koniec 2012, które podobnie jak w roku 2009 łącznie stanowiły ponad połowę populacji bezrobotnych (70,1 proc. w roku 2012 wobec 70,8 proc. w roku 2009). Osoby z wykształceniem średnim zawodowym i ogólnokształcącym stanowiły 25,17 proc. ogółu bezrobotnych wobec 25,4 proc. w roku 2009. W 2012 roku osoby z wykształceniem wyższym stanowiły 4,72 proc. populacji ogółu bezrobotnych wobec analogicz-

nego poziomu w roku 2008.

Bezrobotne kobiety charakteryzowały się odmienną strukturą wykształcenia niż mężczyźni. Wykształcenie średnie i wyższe posiadało według stanu na koniec grudnia 2012 r. 33,05 proc. kobiet wobec 33,06 proc. kobiet w roku 2009, podczas gdy odsetek mężczyzn o tym poziomie wykształcenia wyniósł 26,43 proc. wobec 21,7 proc. w roku 2009.

Wzrasta też liczba osób bezrobotnych niepełnosprawnych. Większość pozostawała bez zatrudnienia powyżej roku.

## Kogo poszukują pracodawcy?

W powiecie łobeskim na jedną ofertę pracy przypada pięciu bezrobotnych.

Najlichnieszczą grupą zawodową byli sprzedawcy (263 osób), robotnik gospodarczy (94 osoby), murarz (71 osób), kucharz (69 osób), operator pojazdów i maszyn rolniczych (64).

Najwięcej ofert pracy odnotowano dla robotników gospodarczych, robotników pomocniczych w przemyśle przetwórczym, pozostałych pracowników obsługi biurowej, monterów aparatury rozdzielczej i kontrolnej energii elektrycznej, sprzedawców. Większość z nich to oferty subsydiowane.

Na rynku pracy brakowało pra-

cowników w zawodach: pozostali pracownicy obsługi biurowej, stolarze meblowi i pokrewni, przetwórcy ryb, pracownik kancelaryjny, sekretarka, opiekunka dziecięca, asystent nauczyciela przedszkola, pozostali technicy mechaniczni.

W powiecie łobeskim wystąpiło 12 zawodów zrównoważonych były to: inżynier mechanik- technologia mechaniczna, archiwista, opiekun w domu pomocy społecznej, recepcjonista, rejestratorka medyczna.

W 2012 roku zgłoszono 998 ofert pracy, największa liczba w branży: przetwórstwo przemysłowe – 291, administracja publiczna i obrona narodowa, obowiązkowe zabezpieczenia społeczne – 273, handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle – 97, rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo – 86, edukacja – 45.

## Kogo pracodawcy nie potrzebują?

Na terenie powiatu odnotowano 30 zawodów nadwyżkowych, do których należą m.in.: pilarz, przedstawiciel handlowy, rzeźnik-wędliniarz, kierowca samochodu dostawczego, asystent osoby niepełnosprawnej, sprzedawca w branży spożywczej, wychowawca w placówkach oświatowych wychowawczych i opiekuńczych, kierowca ciągnika rolniczego. MM

# Bieżące utrzymanie, czyli jakie?

**(ŁOBEZ-POWIAT). Za wszelkie wykroczenia bez względu na stan dróg odpowiada kierowca. Za co więc odpowiada zarządca?**

Teoretycznie pytanie jest łatwe, albowiem kierowca ma prawo żądać odszkodowania. W praktyce jest to niezwykle trudne. Dziurawe drogi, koleiny, zerwane pobocza, zatłokane studzienki kanalizacyjne - to wszystko może stać się zarówno przyczyną wypadku, uszkodzenia auta, ale i ochlapania przechodnia. Przy tym wszystkim jak żart brzmi sformułowanie często używane przed drogowcami - bieżące utrzymanie dróg.

Między innymi na tę kwestię zwrócił uwagę gość z sesji Rady Miejskiej w Łobzie mieszkaniec Jerzy Mechliński.

- Dziury w jezdniach, nawierzchniach, nie tylko w mieście, ale na terenie całej gminy i powiatu. Chodzi o to, że czytałem sprawozdanie w zakresie firm drogowych. To są kpi-



ny. „Bieżące remonty cząstkowe”, jeżeli byłyby bieżące, to bieżące – tak język polski stanowi, że na bieżąco są usuwane, a wiemy, że nie są, bo któryś miesiąc te dziury są. Ja osobiście przy rondzie uszkodziłem sobie oponę, jestem ciekawy, jaka będzie reakcja Zarządu Dróg Wojewódzkich. Mam protokół z policji. Zobaczmy co z tego będzie, nie mówiąc o tym, jak się ludzie wyrażają o tej sytuacji. Podobnie jest na drogach powiatowych i lokalnych.

Sprawa następna – kanalizacje burzowe. Mam na widoku cztery

studzienki burzówki, przy minimalnie większych opadach niż małe, studzienki są niedrożne. Woda przelewa się. Jeśli nie chcą tego robić drogowcy, to trzeba wymusić na nich, żeby to zlecili, bo to jest nasze miasto – my tu żyjemy i my tu funkcjonujemy.

Z tego, co kiedyś komendant straży miejskiej publikował w prasie, to kierowca jest odpowiedzialny za opryskanie przechodnia. Ja sobie nie życzę być opryskany, ale nie chcę też, aby przeciwko mnie prowadzono postępowanie, jak ochlapie kogoś przez to, że ktoś inny nie dba o stan urządzeń, o które powinien dbać – powiedział Jerzy Mechliński.

Studzienki miały być czyszczone, a drogi załatane. Póki co dziury mają się dobrze, a deszcz nie pada. Teoretycznie łatanie miało być zakończone do 10 maja, przynajmniej na drogach wojewódzkich w Łobzie: na ul. Rapackiego i Bema. Pożyjemy, zobaczymy. MM

# „Cieszę się, że swoją pracą przyczyniłam się do rozwoju Łobza”

## Odnalezione „Wspomnienia” z pracy w służbie zdrowia położnej - pielęgniarki EUGENII GUJSKIEJ-BEJNER (cz. 2)

To druga część wspomnień śp. Eugenii Gujskiej-Bejner, odnalezionych niedawno w archiwum. Na nasz apel o uzupełnienie informacji jedna z czytelniczek przyniosła do redakcji dwa zdjęcia, na których uwieczniona jest autorka, ale też ludzie związani ze służbą zdrowia. Dziękujemy i prosimy o telefon, bo nie zdążyliśmy porozmawiać. I chociaż jest to już koniec wspomnień, zbieranie okruszków z historii Łobza i powiatu jest ciągle aktualne. Zapraszamy do jej przypominania.

### Część druga i ostatnia wspomnień pani Eugenii Gujskiej-Bejner

Następnie nadmienię kilka słów o organizacji sali porodowej. My położne, mieszkając przy ul. Lipowej, po wyprowadzeniu się ze szpitala z tego budynku postanowiłyśmy zarezerwować w pomieszczeniu na parterze 1-en pokój na salę porodową i położniczą – pięciolóżkową. Było to wielkim udogodnieniem dla nas położnych, jak i dla rodzących, a to z uwagi na niebezpieczne w tym czasie poruszanie się po mieście i terenie powiatu – był to rok 1945.

W roku 1946 przybyła do nas dr Nina Boguszevska, przyszła w płaszczu wojskowym, jako lekarz frontowy w stopniu porucznika. Było to po wyjeździe dr Jakubiszyna, który długo w Łobzie nie pracował – wyjechał.

Dr Boguszevska pracowała w Łobzie 5 lat. Była jedynym lekarzem na miasto i powiat, pełniąc obowiązki: chirurga, ginekologa, pediatry i internisty. Pracowała po 12 godzin na dobę, zawsze czynna, pełna energii, zapału poświęcenia. W 1952 roku dla doktor przyszła upragniona praca w klinice pediatrycznej, a następnie w dziecięcym sanatorium przeciwgruźczym w Szczecinie, ostatnio objęła kierownictwo poradni dziecięcej w MSW w Szczecinie. Wyjechała od nas - pożegnałyśmy ją z żalem. Przytoczę moment, kiedy dr Boguszevska na Jej życzenie odwoziłam pociągiem do porodki do szpitala w Białogardzie. Zaznaczyć chcę, że w tym okresie pogotowie ratunkowe na naszym terenie jeszcze nie istniało oraz to, że nie

przysługiwały wówczas także urlopy macierzyńskie dla kobiet. Toteż doktor przystąpiła do pracy po dwutygodniowym pobycie w szpitalu.

Po odejściu doktor Boguszevskiej przybyła do pracy lekarz med. Eliza Samler, która pracowała kilka lat w Łobzie. Przybywali lekarze dentyści. Zaczęto organizować wyjazdy z ekipą lekarską do odległych miejscowości, celem przebadania dzieci szkolnych, kobiet ciężarnych oraz kontroli stanu sanitarnego szkół w powiecie.

Zorganizowany doczasowo szpital w Łobzie został zlikwidowany w kwietniu 1947 roku. Po remoncie

tego pomieszczenia na I-szym piętrze urządzono izbę porodową dziecięciolóżkową. Zatrudniony personel: dwie położne: Gujska i Brasiun. Ta ostatnia pracowała do 1953 roku. Po Jej odejściu przyszła do pracy Michalina Skowrońska, która pracowała do 1957 r. Od roku 1958 pracowała położna Janina Rabejewska, a od roku 1961 położna Aleksandra Zionkowska.

Personel pomocniczy: salowe – Helena Wierucka, Jadwiga Uszkurowa, Maria Halama, Elwira Mierzwińska, Wanda Sadowska, Zofia Sawicka. Kucharka – Aniela Knapik, intendent – Stefania Opuchlik.

Na parterze mieściła się poradnia dziecięca, poradnia dla kobiet, poradnia skórno-wenerologiczna i gabinet lekarza dentystry. Pierwszym lekarzem dent. był Czaja.

Będąc położną w izbie porodowej, jednocześnie miałam dodatkowe zatrudnienie na 1/2 etatu w poradni „K”, następnie – poradnie specjalistyczne w laryngologii i okulistyce. W poradniach tych pracowałam do 1975 roku mając za sobą 20 lat pracy.

Pragnę dodać, że praca personelu obsługowego w latach powojennych była ciężka i wyczerpująca z powodu braku zmechanizowanego sprzętu gospodarczego. Salowe sprzątały nie tylko pomieszczenia izby porodowej, lecz również ośrodka zdrowia. Prały bieliznę służby zdrowia ręcznie w balii, w pralni umieszczonej w małej piwnicy o małym okienku. Jednak wszyscy byli zdyscyplinowani i wiedzieli że trzeba pracować. Bardzo chętnie zabierali się do pracy i nie było potrzeby roztaczania nad nimi kontroli. Nikt nie skarżył się i nie narzekał. Każdy rzetelnie i sumiennie spełniał zakres swoich czynności. Mimo takiej pracy w tym okresie wiedziałam zawsze na ich obliczach uśmiech i zadowolenie.

W związku z szerzeniem się obojętności służby zdrowia pomieszczenia jednego budynku były za małe. Dlatego też na rzecz służby zdrowia przekazano sąsiedni duży budynek.

W drugim budynku mieściły się poradnie: przeciwgruźliczna, dziecięca, gabinet dentystryczny. W tym czasie rozpoczęły się dojazdy lekarzy specjalistów – między innymi laryngolog dr Kurnatowski i okulista dr Smolska, a później okulista Strzyżewski.

W dalszym ciągu pomieszczenia zajmowane przez służbę zdrowia stawały się ciągle ciasne.

W roku 1958 zasługą byłego w owym czasie dr Edmunda Janika było skomasowanie rozdzielonych dotychczas budynków służby zdrowia do jednego dużego budynku, przy ul. Sikorskiego 6, w którym dotąd mieści się służba zdrowia w komplecie. Budynek ten został dostosowany do potrzeb służby zdro-



Autorka oznaczona krzyżykiem, rok 1946.



wia. Tutaj zlokalizowany został cały ośrodek zdrowia, pracownia analityczna, izba porodowa, sanepid, poradnie specjalistyczne, które się masowo rozwijały oraz inne gabinety i pracownie.

Po wyjeździe dr Edmunda Janika stanowisko kierownika Wydziału Zdrowia objął dr Lech Janiak i On dokonał uroczystego oficjalnie otwarcia nowej przychodni powiatowej, a wstęgę przecinał dr Dworak ze Szczecina. Otwarcie nowego gmachu służby zdrowia upamiętniło się wielkim przyjęciem ok. 100 osób i zabawą taneczną.

W nowym budynku urządzono izbę porodów wg wymogów obowiązujących i sanitarnych. Izba mieściła się na parterze o 13-tu łóżkach, nie raz było 15-cie rodzących.

Izba posiadała: salę porodową, trzy sale położowe, dyżurkę, pokój przyjąć. W suterenie pod mieszczonym izby urządzono kuchnię, pralnię z wygodami.

Personel w tym okresie: trzy położne – E. Gujska, M. Skowrońska, J. Rabiejewska. Salowe: M. Halama, E. Mierzwińska. Intendent: Halina Jasińska, później J. Miłos. Pracznia - Maria Czuhaj, kucharka - Helena Maruszczak, Wojtkowska, Anna Kulik.

Położne pełniły dyżur co trzecią dobę. Urodziło się w niej większość obecnych mieszkańców Łobza i wsi. Nigdy nie miałam wypadku śmiertelnego wśród pacjentek i noworodków – mimo że były często porody skomplikowane, jak: narodziny bliźniąt, pośladowe i trzeci okres porodu. Nie zawsze było obecne pogotowie ratunkowe, musiałyśmy same decydować.

Położne oprócz swej pracy zawodowej jednocześnie prowadziły magazyny /bieliznę, leki, żywność/. Dzięki wysiłkom naszego personelu medycznego i technicznego izba porodowa cieszyła się dobrą opinią – frekwencja była liczna.

Obszerny budynek zajmowany od roku 1958 przez służbę zdrowia posiadał możliwość jego powiększenia. Jak wiadomo zakres białego personelu szerzył się z roku na rok, a wraz z tym zapotrzebowanie pomieszczeń na dynamiczny rozwój służby zdrowia. I tutaj nie należy ominąć dość ważnego faktu w historii naszej przychodni, a mianowicie: na uwagę zasługuje czyn młodego lekarza medycyny, który po ukończeniu studiów medycznych w Szczecinie w 1970 r. stanął do pracy w naszej Przychodni jako kierownik tej placówki. Błyskotliwy umysł organizacyjny pozwolił mu dokonać w szybkim tempie nadbudowy II piętra dużego budynku przychodni. I tak pracę rozpoczęto późną jesienią 1972 r., a na dzień 7 kwietnia 1973 r. - święto Pracownika Służby Zdrowia obchodziliśmy w pięknie nowoczesnie urządzonej dużej świetlicy.



Personel medyczny z lek. T. Kubackim, rok 1971. Autorka czwarta z lewej.

Poza świetlicą doszło do użytku przychodni pomieszczenie dla Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej, sekretariatu, osiem pomieszczeń biurowych, protezownia, szatnia dla całego personelu, pomieszczenia barowe, magazynu z artykułami piśmiennymi, drukami i narzędziami medycznymi.

Nadbudowa II piętra (adaptacja strychu przychodni na biura - przyp. red.) tego budynku była marzeniem każdego pracownika, co wreszcie stało się rzeczywistością.

Smutna jednak jest prawda dr Kubacki niedługo nosił zaszczyt swego czynu za życia, ponieważ śmierć przedwczesna zabrała nam dzielnego lekarza i gospodarza placówki. Nadmierny wysiłek włożony w studia, pracę zawodową i ostatnio podjęty czyn przebiegającej nadbudowy gmachu, wyczerpał jego siły i w dniu 30 kwietnia 1973 r. odszedł na zawsze. W dniu śmierci w przeddzień Święta Pracy skontrolował dyskretnie załogę przychodni – pytanie - Czy dobrze już jesteście przygotowani do obchodu 1-Majowego? Były to Jego ostatnie słowa do pracowników.

W dniu święta 1-Maja spostrzegliśmy klepsydry w związku ze śmiercią lekarza T. Kubackiego. W ostatniej usłudze cała załoga wzięła czynny udział w pięknie zorganizowanym pogrzebie. W naszej pamięci pozostaje nadal.

Zaznaczyć należy, że chluba nas wszystkich jest budynek przychodni pięknie położony, dobrze wyposażony, zagospodarowany i wykorzystany odpowiednio pod każdym względem locum do maximum. Jest bodaj

najpiękniejszy z posiadanych przychodni w całym województwie. W takim ośrodku służy chęć do pracy, ręce same się rwą.

Wspomnienia moje opisane dość obszernie przedstawiają jednak 30-lecie pracy w telegraficznym skrócie i dobiegają końca. Pracę w położnictwie, którą wykonywałam od 1945-1968 przyniosła mi wiele satysfakcji i zadowolenia. Lubiłam swoje pacjentki i noworodki. Staram się je otoczyć dobrą opieką, atmosferą ładu i bezpieczeństwa. Zdarzało się często, że zmuszona byłam przebywać w izbie po 3-4 doby, zastępując chore i urlopowane koleżanki. Przypominam sobie kiedy przebywałam w izbie cały miesiąc sierpień bez przerwy – dużo było porodów, ponieważ położna Rabiejewska przebywała na urlopie macierzyńskim, a druga położna Wanda /nazwiska nie pamiętam/ otrzymała sanatorium. Stąd bardzo często byłam przemęczona i wyczerpana pilną pracą. Za takie dyżurowanie nie pobierałam nigdy dodatkowego wynagrodzenia, gdyż położną zostałam z zamiłowania. Zawsze starałam się dobrze, rzetelnie wypełniać swoje obowiązki dla dobra społeczeństwa. Praca zawodowa była moją wielką pasją, bo cóż może być piękniejszego i bardziej humanitarnego, niż niesienie pomocy cierpiącym.

Mile wspominam wszystkich pracodawców, współpracowników. Do dziś utrzymuję serdeczny kontakt z Przychodnią Powiatową i nigdy nie chciałabym się rozstać. Tak szybko i niepostrzeżenie minęło 30-lecie mojej pracy zawodowej w Pol-

sce Ludowej. Za włożony trud w odbudowie Ojczyzny otrzymałam wiele dyplomów uznania za pracę zawodową i społeczną i tak: otrzymałam odznaczenie 10-Lecia Polski Ludowej, Gryf Pomorski, Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia, Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Dyplom Pionierski na pożegnanie moje.

Pożegnanie zorganizowane z okazji mego odejścia w Zespole Opieki Zdrowotnej było bardzo uroczyste, niezapomniane wzruszające były słowa przemówienia Dyrektora Z.O.Z. – dr Józefa Lewandowskiego. Z głębokim żalem pożegnałam moich pracowników, współpracowników koleżanek, z którymi przez taki interwał czasu dzieliłam troski, radości i kłopoty dnia codziennego, wynikające nie tylko z pracy zawodowej, ale również z życia osobistego. Będę stale wspominała naszą harmonijną współpracę.

Wierzę głęboko że nowy okres życia, który się przede mną otworzył będzie etapem pełnym pogody i zadowolenia wewnętrznego z dobrze spełniającego wobec Państwa i społeczeństwa obowiązków. Jestem pionierką miasta Łobez. Ono w moich oczach rosło, rozbudowywało się i piękniało. Dziś Łobez moje miasto liczy 8 tysięcy mieszkańców, a zastałam z liczebnością 300 osób. Spędziłam w nim większą część mego życia. Cieszę się ze swoją pracą przyczyniłam się w pewnym stopniu do jego rozwoju i rozkwitu. A najwięcej mnie cieszy iż zasługą szybkiego rozwoju miast i wsi jest sprawnie realizowany program działania Polski Ludowej.

# W Węgorzynie 1 maja w wyjątkowy sposób

W tym roku, 2013, w naszej gminie uczciliśmy to święto w wyjątkowy sposób. Nie było pochodów, ani trybun. Aktywni działacze społeczni z Węgorzyna i Drawska porozumieli się i postanowili wspólnie zwiedzić skarby naszej ziemi, które dnia powszedniego nie zawsze są dostrzegalne. Tym skarbem są grodziska znajdujące się w naszej gminie.

Sprzed Urzędu Miejskiego w Węgorzynie, z burmistrz panią Moniką Kuźmińską, wyruszają samochody z uczestnikami rajdu z naszego miasta i Łobza, aby się spotkać z podobną grupą z Drawska Pomorskiego. Na miejsce spotkania wybrano skrzyżowanie dróg między Ginawą a Wiewieckiem. Dojeżdżamy i ustawiamy się w kierunku na Brzeźniak. Od strony Drawska nadjeżdża ponad dwadzieścia aut z uczestnikami rajdu. Krótkie powitania i ruszamy w drogę, aby zatrzymać się w Węgorzku. Cały sznur samochodów defiluje przed mieszkańcami Brzeźniaka.

Wreszcie Węgorzko! Wysiadamy. Wspólne foto i dróżką w prawo, do starego młyna. Zwiedzamy grodziska. Wspólne zdjęcie w Węgorzku. Przy starym młynie słuchamy opowieści pana Bogdana Przybyły o napędach turbinowych w tego typu młynach.

Idziemy w stronę Rogówka lasem, do jednego z najpiękniejszych grodzisk. Dróżka prowadzi nad stromym brzegiem Węgorzy Brzeźnickiej. Ona to łączy dwa nasze regiony, a dzięki tej rzece mamy połączenie rzeki Drawy z rzeką Regą. Mało tego, z Drawska możemy dopłynąć łodzią do morza w Mrzeżynie.



My idziemy dalej. Las nas wita i nam śpiewa. Słoneczko dogrzewa i słychać szmer wijącej się w dole rzeczki. Przed nami, nad stromym brzegiem, dostrzegamy wały ziemne grodziska otoczonego fosą. Rozsypała się nasza grupa po wałach i całym grodzisku.

Słuchamy opowiadań dobrze przygotowanych prelegentów z Drawska, pana Eugeniusza Pieciewiczza i pana Pawła Redmanna. Był też z nami dr historii US pan Eryk Krasucki. Wracamy do aut. Po drodze dyskusje. Nawiązują się nowe więzy przyjaźni i nowe kontakty. I znów zostawiamy auta pod lasem w Brzeźniaku i brzegiem jeziora zmierzamy do równie pięknego grodziska w Brzeźniaku. „Jeszcze tam da się usłyszeć oddech śpiącego woja, który tych ziem strzeże”.

I jeszcze trzecie grodzisko. Tym razem w Wiewiecku. Zostawiamy nasze auta przy stacji kolejowej i pieszo zmierzamy do celu. Po malowniczym, falistym terenie,

wzdłuż torów na odcinku Szczecinek – Szczecin. Czas szybko mija. Po lewo spotykamy ruiny tuczki kamieni narzutowych. Jeszcze kawałek drogi. Kończy się las liściasty i zaczyna dość młody las iglasty. To tutaj. Z lewej strony, na wzniesieniu około 70 metrów, jest wyjątkowo ciekawe grodzisko. Po długich wędrówkach sił nieco brakuje, ale ciekawość silniejsza od zmęczenia. Pokonujemy stromą wysokość i już jesteśmy na grodzisku. A widoki tu zostają urozmaicone spotkaniem z jego mieszkańcami. Mieszka tu rodzina dzików z młodymi dziczkami. Uciekli jednak szybciej, niż ktokolwiek zdążył je sfotografować.

Po chwili odpoczynku i ciekawych dyskusjach schodzimy z gro-

dziska, aby wrócić do naszych samochodów, aby następnie dojechać do leśniczówki w Ginawie na grillowanie, posiłek i upragniony odpoczynek. Miło przebiega dyskusja. Ciekawe zawierane znajomości i snucie atrakcyjnych planów na przyszłość.

Moim zdaniem, kończy się okres zamkniętych kontaktów społecznych w granicach jednej gminy. Jak pisał Czesław Miłosz: „Jak w makówce maku”. Między naszymi gminami zaczynają się nowe kontakty, nowe możliwości i nowe wspólne działania „Pro publiko bono”.

Tekst i zdjęcia Zbigniew Kędra  
zbike@onet.eu



Idziemy do grodziska



Teren leśniczówki w Ginawie



# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat gryficki

Wydzierżawię punkt gastronomiczny w Mrzeżynie - centrum. 500676974.

Sprzedam garaż murowany przy ul. Litewskiej w Gryficach. Cena do uzgodnienia. Tel. 609 662 729.

### Powiat łobeski

Sprzedam 9 ha ziemi, gmina Łobez. Tel. 91 397 5894.

Sprzedam gospodarstwo rolno - hodowlane, 38 ha, z zabudową. Atrakcyjnie położone w powiecie łobeskim. Tel. 602 507 454.

Łobez, sprzedam pół bliźniaka 110 mkw., piwnica, strych, garaż. Cena 255 tys. zł. Tel. 695 985 67

### Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego

ukaze się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

**Tygodniku Pojezierza Drawskiego  
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich**

To niedrogo - 1 zł za linijkę w kuponie.

Łobez, ul. Słowackiego 6;

tel. 91 39 73 730; e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

## SKUP SKŁAD OPAŁU

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)  
ZŁOMU, Jerzy Spurek  
MAKULATURY, 698 676 984

SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,  
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

# DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek,
- plakatów, wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6  
Tel./fax - 091 3973730

## INNE

### Powiat gryficki

**Kursy ochrony w Trzebiatowie** Początek 10.05.2013. Tel. 668-151-221.

Drewno kominkowo-opałowe. Tel. 726-873-444.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

## MOTORYZACJA

Sprzedam BMW rok 2008, seria 1 i seria 3. Tel. 602-507-454.

## MIESZKANIA

### Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865.

### Powiat łobeski

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze, 2 pokojowe, kuchnia, łazienka + piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena 105 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Sprzedam M5 (78 mkw.) po remoncie, Węgorzyno os. 40 Lecia. Tel. 663 316 587.

## MIESZKANIA

### Region

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w Golczewie (63mkw.). Jasne, przestronne, balkon, duża piwnica. Dobra lokalizacja. Możliwość późniejszego dokupienia garażu. Atrakcyjna cena. Tel. 663 030 705, 663 033 095.

## PRACA

### Powiat gryficki

Przyjmę pracownika- traktorzystę/mechanika, prawo jazdy kat. B i C, doświadczenie w mechanice maszyn rolniczych. Okolice Gryfic. Tel. 667 612 010

Zatrudnię kucharkę w pensjonacie w Rewalu praca od zaraz tel. 607 683 604.

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Kominki, wkłady, budownictwo techniczne i wykończeniowe. Tel. 661 025 368

### Region

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Usługi tartaczne z dojazdem do klienta. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

## ROLNICTWO

### Region

**Bohnhorst InterHANDEL**

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.



## BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

### MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

ŁOBEZ - kawalerka, 30mkw, III piętro	- CENA 75.000 zł
ŁOBEZ - kawalerka, pow.25,15mkw, III piętro	- CENA 70.000 zł
ŁOBEZ - kawalerka, pwo. 30,21mkw	- CENA 75.000 zł - ZAMIANA
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 64,1mkw, IV piętro	- CENA 165.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, 47,95 mkw, IV piętro	- CENA 110.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 53,37mkw, III piętro	- CENA 170.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow.71,56mkw, II piętro	- CENA 155.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 53,57mkw, IV piętro	- CENA 125.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow.61,28mkw, IV piętro	- CENA 150.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje o pow. 64,51 mkw, parter	- CENA 130.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow.66,7mkw, parter, wysoki standard	- CENA 219.500 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow.86,06mkw, parter	- CENA 180.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 62,7mkw, IV piętro	- CENA 170.000 zł
ŁOBEZ - 4 pokoje, pow. 56,1mkw, parter	- CENA 120.000 zł
ŁOBEZ - 4 pokoje, pow. 67,89mkw, II piętro	- CENA 178.000 zł
ŁOBEZ - dwupoziomowe, pow.61,81mkw	- CENA 200.000 zł
ŁOBEZ - dwupoziomowe, pow. 100,9mkw	- CENA 220.000 zł

# Gmina Łobez nie chce internetu

(ŁOBEZ-powiat). Podczas sesji Rady Powiatu okazało się, że starostwo przystępuje do założenia internetu szerokopasmowego, jednak jedynie na terenie Łobza i jedynie w obrębie swoich jednostek. Gmina Łobez nie była zainteresowana wdrożeniem tej sieci internetu na swoim terenie. Tym samym Łobez zostaje coraz bardziej w tyle za innymi gminami.

Sporym zaskoczeniem, szczególnie dla gości sesji, była informacja przekazana przez starostę łobeskiego Ryszarda Brodzińskiego o przystąpieniu Powiatu Łobeskiego do projektu realizowanego w ramach RPO Województwa Zachodniopomorskiego - Infrastruktura Społeczeństwa Informacyjnego. Radni otrzymali stosowny projekt uchwały do przegłosowania. Temat wyjaśnił starosta.

- Świętej pamięci marszałek Husejko chciał wprowadzić internet szerokopasmowy na terenie całego województwa. Tamta idea upadła. Teraz robi się punktowo. Mieliliśmy to w swoich wieloletnich planach inwestycyjnych. Dzisiaj to konkretyzujemy i ograniczamy tylko do Łobza i tylko do jednostek organizacyjnych powiatu.

Dygitalizacja (ucyfrowienie) zasobów geodezyjnych sprawiła, że gminy dobijają się już o to, by korzystać z ewidencji online. Polegało na tym, że zapisy ewidencyjne są podstawą do naliczania wymiaru podatkowego, czyli tak jak jest zapisana działka w ewidencji, tak burmistrz musi zaklasyfikować do odpowiedniej kategorii podatkowej. Nie będę rozwijał tego wątku, jak funkcjonujemy, ale pliki, które do nas idą i do nas spływają, są przegromne. Łączy tradycyjne są niewystarczające. W związku z tym Remigiusz Kowalec, nasz informatyk, z naszym sekretarzem cały czas chodzą wokół tematu. Zimą było widać prace prowadzone przy policji, policja ma swoje łącza. Dzisiaj po analizie ciągle postępującej i uszczegóławianej zakładamy, że połączymy siecią szerokopasmową wszystkie jednostki o charakterze powiatowym, poczynając od Komendy Straży Pożarnej po Zarząd Dróg Powiatowych i Nadzór Budowlany. Zasadniczym elementem jest geodezja. Do tego chcemy podłączyć sąd, prokuraturę, Sanepid. Rozmawiałem z komendantem wojewódzkim policji w celu wykorzystania kanałów, ale są jeszcze inne elementy, nasz Zespół Szkół, Dom Dziecka itd. W trakcie działań i prac przygotowawczych zostaliśmy do-



proszeni przez Powiat Gryficki do projektu realizowanego przez powiaty: gryficki, świdwiński i drawski. Zespół powiatów będzie wnioskował o przyznanie dotacji, gdzie jest 75 proc. dofinansowania, podobnie jak gmina Węgorzyno. Stałiśmy się dla nich interesującym partnerem, bo wzmacniamy siłę przetargową. Dzięki wcześniej podjętemu działaniu SP ZZOZ Gryfice, który zamierza doprowadzić sieć szerokopasmową do przychodni i spiąć z Kąkolewicami, tworzy się zamknięty przebieg sygnału. W związku z tym nasz udział wzmacnia projekt. To jest kwota w wysokości około 450 tys. zł. Nie są to wielkie pieniądze, ale przyszłościowe rozwiązanie dla informatyzacji. W tym jest 75 proc. dotacji, a naszych 25 proc. - wyjaśnił starosta.

Na te słowa przewodniczący Rady Powiatu Marek Kubacki zwracając się do goszczącego na sesji przewodniczącego Rady Miejskiej Kazimierza Chojnackiego zapytał, dlaczego instytucje, które służą mieszkańcom Łobza, czyli Łobeski Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna oraz inne instytucje gminne nie zostały włączone do tego projektu. Zapytał również, czy gmina Łobez byłaby zainteresowana współpracą.

Na te pytania odpowiedzi udzielił przewodniczący RM Kazimierz Chojnacki

- Temat jest stary, znany od przynajmniej 4-5 lat. Tutaj pan starosta powiedział o pierwszym rozdaniu, gdy żył jeszcze marszałek Husejko. Wtedy wstępnie wyraziliśmy zgodę na przystąpienie do programu, ale warunki były zbyt rygorystyczne pod względem finansowym. Prostu gmina Łobez na tamten czas nie było stać na to, aby w ten bardzo ciekawy program wejść. Dzisiejsza

dyskusja jest dla mnie bardzo świeża. Mam pytanie, czy pan starosta, czy zarząd Powiatu rozmawiał z panem burmistrzem w tej materii? Na pewno temat nie jest zagrzebany pod dywan i jeżeli jest taka chęć, wola, to należy ująć, zarząd Powiatu, pan burmistrz i przedyskutować sprawę. W tej chwili trudno mi powiedzieć, jaka będzie decyzja. Z punktu widzenia Rady Miejskiej jest to na pewno temat bardzo ciekawy, wręcz warty pochylenia głowy, tym bardziej, że są to świetne rzeczy, jeżeli chodzi o technologię informatyczną. Po drugie, jeżeli uda się wspólnymi siłami to zrobić, to koszty po stronie odbiorcy, czyli mieszkańców gminy, ale i instytucji gminnych i powiatowych rozłożą się i będzie to taniej. Namawiam, by zarząd Powiatu podjął jak najszybciej rozmowy z panem burmistrzem i potem, aby ta informacja poszła w kierunku radnych powiatowych i radnych gminy, by dalej temat wspólnie pilotować. Na pewno nie jesteśmy na zamknięci - zapewnił przewodniczący Rady Miejskiej.

Kwestię prac związanych z wdrożeniem internetu szerokopasmowego wyjaśnił informatyk pracujący w starostwie Remigiusz Kowalec. Jak powiedział, w pierwszym projekcie było założenie takie, że Gmina razem z Powiatem stworzą sieć szerokopasmową na bazie internetu dostarczonego przez firmę, która zajmuje się dostarczeniem internetu z sieci kolejowej. Pojawiły się jednak problemy z dostępem do studzienek telekomunikacyjnych firmy Orange. Pomysł więc upadł, bowiem koszt przeciągnięcia sygnału z dworca łobeskiego do urzędów był zbyt wysoki. Następnym pomysłem było nawiązanie współpracy z policją, która już ma doprowadzone światłowody. Ale i

ten pomysł nie wypalił, bowiem byłyby zbyt duże koszty spięcia wszystkich instytucji powiatowych rozproszonych po całym mieście.

- Miałem informacje, że gmina nie jest zainteresowana tego rodzaju zamierzeniem. My natomiast byliśmy zainteresowani połączeniem tylko i wyłącznie swoich jednostek. Bo odwróćmy sytuację, jeśli zapraszamy Gminę, to wchodzimy w daleko idącą rozbudowę sieci, na którą sobie nie możemy pozwolić. W ostatniej fazie pojawiło się zaproszenie nas ze strony Gryfic do spięcia z Kąkolewicami. Temat pojawił się tuż przed świętami Wielkanocnymi. Termin składania wniosków był do 15 kwietnia. W związku z tym, że Powiat Łobeski został w to włączony, wystąpiliśmy o przedłużenie terminu. Marszałek zgodził się - dodał starosta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki wyjaśnił, że pierwsza próba wprowadzenia internetu szerokopasmowego na teren gminy Łobez dotyczyła wielu milionów złotych i dlatego zrezygnowano z tego zamierzenia. Przyznał, że nie wiedział o tym, że Gmina nie jest zainteresowana wprowadzeniem na swój teren internetu szerokopasmowego.

- Jeszcze raz deklaruję, że na pewno temat jest bardzo ciekawy również dla Gminy Łobez i proszę, apeluję, aby jak najszybciej podjąć rozmowy zarządu Powiatu z burmistrzem i zapoznanie Gminy z ewentualnymi kosztami. Myślę, że wspólnymi siłami ugryziemy ten temat pozytywnie dla mieszkańców i dla firm, które tu funkcjonują - powiedział K. Chojnacki.

Przewodniczący Rady Powiatu Marek Kubacki dodał, że szkoda, iż gmina nie wyraziła tym swojego zainteresowania. MM

# Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Szkole Podstawowej w Węgorzynie

Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja to jedno z najważniejszych świąt narodowych w naszym kraju. Co roku odbywają się z tej okazji uroczystości z udziałem najważniejszych władz państwowych, a ulice polskich miast udekorowane są biało-czerwonymi flagami.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Węgorzynie również przygotowali się do obchodów tej rocznicy. Wspólnie z wychowawcami przygotowali biało-czerwone kotyliony i flagi państwowe, by 29 kwietnia 2013r., na uroczystym apelu przygotowanym przez p. Irenę Grabowską, p. D. Stefanowską, p. A. Karpowicza i p. A. Wieczorek, w odświętnych strojach zasiąść na trybunach i cieszyć się z uchwalenia tak ważnego dokumentu.

Uroczystość rozpoczęła się zaśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie uczniowie z klas 5 i 6 przedstawili zarys historyczny wydarzeń poprzedzających podpisa-

nie Konstytucji 3 Maja. Żywa lekcja historii dotycząca rozbiorów, symboliczne rozdarcie Polski wywarło na wszystkich ogromne wrażenie. Aktorzy przedstawili scenkę podpisania ustawy z dnia 3 maja 1791r. oraz artykuły, które wprowadziły istotne zmiany w sytuacji polityczno-społecznej naszego kraju.

Uczniowie zmierzali się z trudnym zadaniem aktorskim, jakim było wcielenie się w role zaborców, Stanisława Augusta Poniatowskiego, reformatorów i posłów. Na scenie wystąpili m.in. R. Obuszynski, M. Zięba, P. Bohatkiewicz, B. Szostakiewicz, G. Zięba, D. Karło, D. Wojdak. Poszczególne artykuły z konstytucji przedstawili uczniowie z klasy 6a: M. Wesołowska, W. Sobiecka, D. Winowska, K. Ładziak, R. Gibka, K. Zięba, M. Krohn, K. Kuchciak, D. Chylarczyński, M. Wojdak.

Występy uczniów przeplatane były występami solistów i chóru szkolnego, nad którym opiekę sprawuje p. D. Stefanowska. Usłyszeli-



śmy m.in. J. Acman w piosence „Jak długo na Wawelu”, D. Niżnika w piosence „Na Wawel, na Wawel”, V. Pieloch i M. Mazurczyk w utworze „Kwiaty z tamtych lat”, W. Regulska, która zaśpiewała utwór pt. „Tu wszędzie jest moja Ojczyzna”.

Uzupełnieniem wydarzeń omawianych na scenie była prezentacja multimedialna przygotowana przez p. A. Karpowicza.

Apel bardzo podobał się publiczności. Dziękujemy organizatorom za ciekawą lekcję historii. D. J.

## „Świadomy wie, co robić z ZSEE!”

W Szkole Podstawowej w Węgorzynie działa ekozespół ETNA, w składzie: Aleksandra Lewandowska, Emila Matuszko, Zofia Dobrzaniecka, Marta Wesołowska i Michał Paraszczak. Opiekunem zespołu jest pani Joanna Stasiak.

Wszelkie działania podejmowane przez zespół w tym roku szkolnym są związane z pogłębianiem i rozpowszechnianiem wiedzy na temat właściwego postępowania z zużytym i zepsutym sprzętem elektryczno-elektronicznym (ZSEE).

W ramach tych działań nasz zespół przeprowadził w każdej klasie IV-VI zajęcia mające na celu zwiększenie świadomości uczniów na temat elektroodpadów. Ponadto zor-

ganizowaliśmy 14 marca Debatę Ekologiczną dla mieszkańców Gminy Węgorzyna. Debatę otworzyła pani Lucyna Wolska, dyrektor Szkoły Podstawowej, która przywitała przybyłych gości, w tym ekspertów:

Monikę Kuźmińską - Burmistrz Węgorzyna

Janinę Mazuro - przedstawiciela Urzędu Miejskiego

Anitę Giłka - przedstawiciela Nadleśnictwa Łobez

Grzegorza Romańskiego - pracownika Zakładu Usług Komunalnych

Łukasza Jurczyńskiego - przedstawiciela firmy TOM, zajmującej się zbiórką m.in. ZSEE.

Celem tego spotkania było podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców w związku z prawidłowym postępowaniem z ZSEE.

15 marca zespół ETNA rozpoczął zbiórkę elektrośmieci według wcześniej ustalonego harmonogramu. Członkowie ekozespołu postarali się o odpowiednią promocję zbiórki, przygotowując plakaty i ogłoszenia. Nauczyciele, rodzice i



uczniowie pełnili dyżury przy kontenerze, przyjmując zepsuty bądź zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny. Kontener był ustawiony prawie cały miesiąc, bo aż do 12 kwietnia, wzdłuż torów kolejowych w Węgorzynie naprzeciwko parkingu sklepu Biedronka. Przez ten okres udało się zebrać 3920 kg elektoro- odpadów. Firma TOM ze Szczeci-

na, z którą nawiązaliśmy współpracę była odpowiedzialna za ustawienie kontenera i odbiór odpadów.

Wszystkim zaangażowanym w akcję zbiórki ZSEE bardzo serdecznie dziękujemy, szczególnie nauczycielom, rodzicom i uczniom pełniącym dyżury przy kontenerze mimo niesprzyjającej aury.

Zespół ETNA



# Turniej badmintonu z okazji święta 3 Maja

(BELCZNA, gm. Łobez) Tradycyjnie, z okazji święta państwowego, Uczniowski Klub Sportowy Badmintonu zorganizował 3 maja w Szkole Podstawowej w Belcznej turniej badmintonu.

Aktualni oraz byli zawodnicy klubu z Belcznej spotkali się, by uczcić 222 rocznicę Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Do rywalizacji w trzech kategoriach wiekowych przystąpiło łącznie 20 sportowców. Najmłodsza uczestniczka turnieju

miała 9 lat, natomiast najstarszy 50 lat. Atmosfera zawodów była jak zawsze wspaniała. Rywalizacja toczyła się w duchu fair play i w wielu pojedynkach na wysokim poziomie.

Zwycięzcami turnieju w poszczególnych kategoriach zostali:  
szkoła podstawowa:  
klasy I - III  
dziewczeta: Renata Posak (kl. III, Belczna); chłopcy: Jakub Leszczyński (kl. III, Przemysław)  
klasy IV - VI



dziewczeta: Justyna Panczerz (kl. VI, Belczna); chłopcy: Kacper Wysocki (kl. III, Belczna)  
młodzicy i starsi: panie: Aneta Zapała (Belczna); panowie: Wiktor Krupa (Belczna)

Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom turnieju, gdyż sam udział to wielki sukces dla każdego z Was.

Organizatorzy turnieju dziękują: p. Marcinowi Świątkowi - właścicielowi Gospodarstwa Rolnego w Belcznej, Barbarze Kordyl-pani sołtys Belcznej oraz Piotrowi Kielanowi - dyrektorowi szkoły w Belcznej za ufundowanie nagród dla najlepszych oraz poczęstunku dla wszystkich uczestników. Dziękujemy również p. Agnieszce Posak za pyszne ciasto. KP

## Grała liga

# Po weekendzie lepsze nastroje



## Klasa okręgowa regionalna

### Sparta nie odpuszcza awansu

Piłkarze Sparty Węgorzyno poprawili celowniki i odnieśli w dwóch kolejkach dwa zwycięstwa, czym ponownie włączyli się do walki o awans. Ponownie, gdyż po przegranej z wiceliderem Pomorzaniem Przybiernów szanse wyraźnie się oddalały. Lider - Flota II Świnoujście - wydaje się nie do dogonienia, a wicelider - Pomorzanie Przybiernów - ma w tym roku silną ekipę i wyraźnie nastawił się na awans, co potwierdza wynikami. Ma jeden mecz zaległy (ze Światowidem w Łobzie) i w przypadku, gdy wygra, będzie miał 6 punktów przewagi nad Spartą. To sporo, więc Sparta musi wygrywać wszystko i liczyć na potknięcia wicelidera. Swoją drogą - przyjdzie węgorzynom trzymać kciuki za łobzian, by urwali punkty Pomorzaniekowi.

Sparta pierwszy mecz weekendowy wygrała u siebie z Wichrem Brojce 4:0 (2:0), po dwóch bramkach Artura Samala i dwóch Adam Walickiego. Drugi, w Tanowiu, wygrała 2:0, po trafieniach Damiana Szuberta i Adama Walickiego.

Sparta: Robert Piłat, Piotr Grochulski, Michał Bany, Leszek Radziejewski, Artur Samal, Norbert Halamus, Łukasz Turtoń, Jarosław Konieczny, Damian Szubert, Daniel Romańczyk, Patryk Żurawik, Andrzej Wilczyński, Paweł Józefko, Adam Walicki, Przemysław Noryca.

### Światowid w kratkę

Światowid zrobił dwie niespodzianki - przegrał z niżej notowaną Tanowią i to u siebie, aż 1:4, oraz wygrał z wyżej notowanymi Błękitnymi II i to w Stargardzie. Co sądzić o takiej huśtawce formy? Być może poskutkowały joby słane po meczu z Tanowią, bo - powiedzmy sobie prawdę - Światowid nie ma już

szans na awans w tym sezonie, a co za tym idzie i motywację mogą być słabsze. Jednak podniósł się w Stargardzie i wygrał i to nawet w dziesiątkę (2 bramki Komar 2 i Stefaniak), co świadczy o potencjale tej drużyny. O awansie może myśleć w przyszłym sezonie, ale to wymaga myślenia i działania perspektywicznego, a więc jakiegoś planu i konsekwencji, w tym rozejrzenia się za zdolnymi juniorami - już dzisiaj.

### Radowia wreszcie wygrała

W pierwszym meczu weekendowym, z wiceliderem Pomorzaniem Przybiernów, nikt nie liczył na wygraną, więc wynik 1:2 dla gości można było uznać za dobry prognostyk i objawy rosnącej formy przed drugim meczem, z Wichrem w Brojcie. I tam wreszcie Radowia wygrała i to aż 3:1 (2:0), po trzech bramkach Mateusza Ryllinga. To ważne zwycięstwo, bo nie odskoczyły Radowii drużyny z ogona tabeli i teraz mecz prawdy - w najbliższą sobotę o 15.00 w Radowie z

Tanowią, którą jeżeli radowianie pokonają, to doskoczą do niej i włączają ją w walkę o ligowy byt.

A w sobotę ciekawe derby w Węgorzynie. Mecz ze Światowidem o 17.00.

### Klasa A

Jeżeli Mewie nie puszczą nerwy i wytrzyma napór chuliganki na trybunach, to wywalczy awans do okręgowki. Mewa wygrała w Cerkwicy z ostatnim w tabeli Bizonem 3:1, po trafieniach Pawła Kowala i dwóch Konrada Lewickiego.

### Klasa B

Jastrzęb Łosońnica zremisował na własnym boisku z Gardominką Mechowo 1:1. Bramkę dla Jastrzębi strzelił Bartosz Jurzysta. Jastrzęb grał w składzie: M. Leszczyński, B. Jurzysta, A. Nowacki, P. Skrzyba, P. Marciniak, P. Baran, R. Baran, K. Zawierucha, A. Szućko, Damian Szkołuda, Dawid Szkołuda; w rezerwie T. Seńko, M. Kaczocho, T. Lalik, D. Zawadzki. KAR

# Zwycięstwo nagrodą za waleczność

Bardzo niefortunnie dla piłkarzy Sarmaty Dobra ułożył się początek sobotniego meczu IV ligi z Rasalem Dygowo. Na ładnym, nowym obiekcie w Dygowie Sarmata już w 8' meczu przegrywał z gospodarzami 0:2. Już w 2' meczu pierwsza akcja piłkarzy Rasela przyniosła im rzut wolny w odległości ok. 25 metrów od bramki Sarmaty.

Silnie uderzoną piłkę bramkarz Sarmaty Marcin Kamiński (rozgrywający pierwszy mecz tej wiosny) zdołał jedynie sparować przed siebie, a nadbiegający Marcin Murawski bez problemów umieścił ją w siatce gości. W 8' odbyła się chyba najbardziej kontrowersyjna sytuacja tego meczu: Adrian Rutkowski zdobył ładnym strzałem drugą bramkę dla Ravela, lecz zdaniem zawodników Sarmaty i wielu kibiców (w tym i piszącego te słowa) był na pozycji spalonej i przy opanowywaniu piłki dodatkowo pomógł sobie ręką. Sędziowie byli jednak innego zdania. Być może ten fakt tak mobilizująco podziałał na piłkarzy Sarmaty, że mimo niekorzystnego rezultatu dalej był on stroną prowadzącą grę, a w drugiej połowie, jak się później okaże, dominującą i skuteczną. W szeregach tego dnia bar-

dzo zdeterminowanego i walecznego całego zespołu Sarmaty na pewno wyróżniło się dwóch zawodników, grających od wiosny w barwach Sarmaty, którzy strzelili po 2 bramki: Konrad Włodarczyk i Mateusz Kowalczyk. Szczególnie piękna była bramka Konrada Włodarczyka, gdy po rajdzie lewą stroną boiska zdecydował się na strzał z ok. 25 metrów, a piłka po jego strzale wylądowała w lewym okienku bramki Rasela. Mateusz Kowalczyk w 79' minucie przy stanie 4:3 dla Sarmaty, był przed szansą „ustrzelenia” hat tricka, gdy oddał strzał na bramkę Rasela, lecz piłka po „drodze” zahaczyła leciutko o obrońcę gospodarzy i zamiast w bramce wylądowała na lewym słupku. Mimo niekorzystnego rezultatu, przy dominacji Sarmaty, w II połowie piłkarze Rasela jakby opadli z sił i nie byli w stanie utrzymać wysokiego tempa meczu podyktowanego przez Sarmatę. W sumie zasłużone zwycięstwo bardzo walecznych tego dnia piłkarzy Sarmaty.

## Rasel Dygowo – Sarmata Dobra 3:4 (3:1)

Strzelcy bramek: dla Rasela: Marcin Murawski (2'), Adrian Rutkowski (8'), Andrzej Wojciechow-

ski (33'), dla Sarmaty: Konrad Włodarczyk 2 (21' i 74'), Mateusz Kowalczyk 2 (50' i 67').

**Rasel:** Dominik Mikołajczak, Marcin Murawski, Grzegorz Jarmoszewicz, Marcin Wawiórko, Arkadiusz Szustek, Piotr Czapka, Mariusz Skok (70' Marek Procter), Łukasz Wudarczyk, Piotr Dubiela (65' Karol Grochowski), Andrzej Wojciechowski, Adrian Rutkowski w rezerwie: Adrian Hartleb, Piotr Suchwałko, Paweł Lenio, Sebastian Kołodziejki, Paweł Piwko.

**Sarmata Dobra:** Marcin Ka-

miński, Kamil Pacelt, Wojciech Dorsz, Konrad Włodarczyk (90' Adrian Woźniak), Damian Dzierbicki, Andrzej Jodłowski, Piotr Kłęczar, Arkadiusz Pawłowski, Zdzisław Szwąder (87' Seweryn Wrzesień), Mateusz Kowalczyk, Damian Padziński oraz w rezerwie: Tomasz Dżegan, Cezary Szkup.

Złote kartki: Grzegorz Jarmoszewicz (Rasel), Damian Padziński, Piotr Kłęczar i Kamil Pacelt (Sarmata).

Sędzia główny: J. Stasiak, asystenci: S. Basiejko, M. Leśniewski.

•ródło: www.sarmatadobra.com

## Wyniki i tabele

II Stargard - Światowid Łobez 1:3.

1. Flota II Świnoujście	49 70:27
2. Pomorzanie Przyb.	42 60:28
3. Sparta Węgorzyno	39 47:37
4. Jeziorak Szczecin	38 58:32
5. Promień Mosty	37 59:51
6. Błękitni II Stargard	35 54:46
7. Iskra Golczewo	35 54:28
8. Wybrzeże Rewalskie	29 35:37
9. Światowid Łobez	28 43:50
10. GKS Mierzyn	26 42:48
11. Wicher Brojce	25 31:45
12. Chemik II Police	24 35:43
13. Tanowia Tanowo	19 34:60
14. Kasta Szczecin	15 37:66
15. Masovia Maszewo	15 21:46
16. Radovia Radowo M.	14 22:58

### Klasa A

Wyniki 16. kolejki: Bizon Cerkwica - Mewa Resko 1:3, Sparta Gryfice - Orzeł Łożnica 3:2, Fala Międzyzdroje - Jantar Dziwnów 2:1, Bałtyk Gostyń - Pionier Żarnowo 4:3, Błękitni Trzygłów - Korona Stuchowo 2:3, Sowińska Sowno - Orzeł Prusinowo 1:0.

1. Mewa Resko	36 63:27
2. Fala Międzyzdroje	32 27:24
3. Korona Stuchowo	30 50:35
4. Sparta Gryfice	29 52:35
5. Jantar Dziwnów	28 46:39
6. Błękitni Trzygłów	28 57:48
7. Pionier Żarnowo	26 50:38
8. Bałtyk Gostyń	19 32:44
9. Orzeł Łożnica	17 33:37
10. Sowińska Sowno	14 29:41
11. Orzeł Prusinowo	12 16:39
12. Bizon Cerkwica	2 11:59

### Klasa B

Wyniki 13. kolejki: Pomorzanie II Nowogard - Bałtyk Międzywodzie 0:0, Zalew Stepnica - Zieloni Wyszobór 2:0, Jastrząb Łosońnica - Gardominka Polonia II Mechowo 1:1, Prawobrzeże Świnoujście - Znicz Wysoka Kamińska 4:1, Huragan Wierzchosław - Pomorzanie II Przybiernów 1:3.

1. Pomorzanie II Now.	32 42:11
2. Prawobrzeże Świn.	28 40:25
3. Pomorzanie II Przyb.	28 39:23
4. Jastrząb Łosońnica	20 37:21
5. Zalew Stepnica	19 35:26
6. Znicz Wysoka Kam.	18 27:29
7. Bałtyk Międzywodzie	14 21:45
8. Gardominka Mechowo	13 34:46
9. Huragan Wierzchosław	9 19:42
10. Zieloni Wyszobór	7 17:43

### IV liga

11.05.13 (sobota)
11.00 Stal Szczecin - Rasel Dygowo
16.00 Sarmata Dobra - Orzeł Wałcz
17.00 Wiekowianka Wiekowo - Leśnik Rossa Manowo
17.00 Arkonia Szczecin - Kluczewia Stargard
17.00 Astra Ustronie Morskie - Ina Goleniów
17.00 Bałtyk Koszalin - Hutnik Szczecin
17.00 Lech Czaplunek - Gryf Kamień Pom.
12.05.13 (niedziela)
16.00 Kłos Pełczyce - Vineta Wolin

### Klasa okręgowa regionalna

11.05.13. (sobota)
15.00 Radovia Radowo Małe - Tanowia Tanowo
15.00 Iskra Golczewo - Błękitni II Stargard
16.00 Masovia Maszewo - Chemik II Police
17.00 Jeziorak Szczecin - GKS Mierzyn
17.00 Wybrzeże Rewalskie - Flota II Świnoujście
17.00 Kasta Szczecin - Pomorzanie II Przybiernów
17.00 Promień Mosty - Wicher Brojce
17.00 Sparta Węgorzyno - Światowid Łobez

### Klasa A

11.05.13 (sobota)
12.00 Mewa Resko - Sparta Gryfice
15.00 Fala Międzyzdroje - Bałtyk Gostyń
16.00 Jantar Dziwnów - Błękitni Trzygłów
16.00 Korona Stuchowo - Bizon Cerkwica
16.00 Orzeł Prusinowo - Pionier Żarnowo
17.00 Orzeł Łożnica - Sowińska Sowno

### Klasa B

11.05.13 (sobota)
Pomorzanie II Przybiernów - Zalew Stepnica
Gardominka Polonia II Mechowo - Huragan Wierzchosław
17.00 Zieloni Wyszobór - Prawobrzeże Świnoujście
17.00 Znicz Wysoka Kamińska - Pomorzanie II Nowogard
12.05.13 (niedziela)
15.00 Bałtyk Międzywodzie - Jastrząb Łosońnica

## Granie w planie



### IV liga

Kolejka z 1 maja: Stal Szczecin - Sarmata Dobra 2:0, Astra Ustronie Morskie - Vineta Wolin 3:1, Bałtyk Koszalin - Kluczewia Stargard 2:0, Kłos Pełczyce - Orzeł Wałcz 3:0, Gryf Kamień Pom. - Hutnik Szczecin 1:2, Arkonia Szczecin - Leśnik Rossa Manowo 3:1, Lech Czaplunek - Ina Goleniów 2:4, Wiekowianka Wiekowo - Rasel Dygowo 3:2.

Kolejka z 4 maja: Gryf Kamień Pom. - Stal Szczecin 4:1, Kluczewia Stargard - Astra Ustronie Morskie 1:0, Leśnik Rossa Manowo - Kłos Pełczyce 2:0, Orzeł Wałcz - Wiekowianka Wiekowo 2:1, Rasel Dygowo - Sarmata Dobra 3:4, Vineta Wolin - Arkonia Szczecin 5:0, Ina Goleniów - Bałtyk Koszalin 0:2, Hutnik Szczecin - Lech Czaplunek (mecz przełożony).

1. Bałtyk Koszalin	48 62:14
2. Vineta Wolin	47 45:15
3. Leśnik Rossa Manowo	42 41:25
4. Sarmata Dobra	34 33:23
5. Gryf Kamień Pom.	33 45:33
6. Astra Ustronie M.	33 44:30
7. Stal Szczecin	32 36:35
8. Rasel Dygowo	32 34:30
9. Hutnik Szczecin	31 27:26
10. Arkonia Szczecin	30 34:40
11. Kłos Pełczyce	29 29:32
12. Kluczewia Stargard	21 25:38
13. Lech Czaplunek	21 14:31
14. Ina Goleniów	18 30:63
15. Wiekowianka Wiek.	18 25:35
16. Orzeł Wałcz	7 11:65

### Klasa okręgowa regionalna

Wyniki 21 kolejki z 1 maja: Masovia Maszewo - GKS Mierzyn 1:0, Jeziorak Szczecin - Błękitni II Stargard 1:2, Kasta Szczecin - Flota II Świnoujście 2:4, Radovia Radowo Małe - Pomorzanie II Przybiernów 1:2, Światowid Łobez - Tanowia Tanowo 1:4, Wybrzeże Rewalskie - Iskra Golczewo 0:1, Promień Mosty - Chemik II Police 2:0, Sparta Węgorzyno - Wicher Brojce 4:0.

Wyniki 22 kolejki z 4 maja: Pomorzanie II Przybiernów - Promień Mosty 3:3, Chemik II Police - Kasta Szczecin 2:2, GKS Mierzyn - Wybrzeże Rewalskie 4:0, Tanowia Tanowo - Sparta Węgorzyno 0:2, Wicher Brojce - Radovia Radowo Małe 1:3, Iskra Golczewo - Jeziorak Szczecin 0:0, Flota II Świnoujście - Masovia Maszewo 3:1, Błękitni

**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

## Pomoże a nie zaszkodzi

Skarby medycyny ludowej – dobre rady Cecylii



Cecylia Pokomeda

Jest to roślina, którą ludzie spożywali od dawna. Dzisiaj proponuję Państwu sporządzić wino z kwiatów mniszka (najlepsza konserwacja wartości leczniczych). Pijemy w małych ilościach i tylko wówczas, gdy nam smakuje.

## Mniszek lekarski – pospolicie nazywany mleczem

Przepis na wino:

300 sztuk czystych, wydmuchanych kwiatów (nie mytych!) zaparzyć w 5. litrach wody, po ostygnięciu odcedzić, płyn osłodzić 1,8 kg cukru. Płyn wlać do 5. litrowego słoja, dobrze mieszać, dodać 0,5 kg rodzynek, zamknąć rurką, otulić przed wychłodzeniem, czekać do fermentacji. Rodzynki spełniają rolę drożdży. (Sprzedaż wina jest w Polsce zabroniona). Działa dodatnio na drogi oddechowe.

## Wiosenna sałatka z mleczu

Składniki: mniszek, kilka cebul, olej, ocet, sól, cukier.

Wiosenna sałatka z mleczu to zdrowa i doskonała surówka, gdy w ogrodzie nie ma jeszcze warzyw, a te dostępne w sklepach mają w sobie sporo składników z tablicy Mendelejewa. Mlecz jest najlepszy do końca maja, później staje się gorzki.

Poniższy przepis wywodzi się z tradycyjnej kuchni francuskiej. Wystarczy zebrać młody mlecz, najlepiej rosnący w pobliżu kretowisk, lub skib przewróconej ziemi po orce. Najlepszy z długą, białą częścią podziemną liści. Są one najbardziej kruche i pożądane. Na naszym terenie mniszek lekarski dostępny jest dosłownie na każdym kroku, jednak do sałatki warto wybrać ten rosnący z dala od siedzib ludzkich, piasków, dróg i miejsc, w których używane są nawozy sztuczne.

Do zbiorów mleczu musimy mieć ostry, długi i dosyć sztywny nóż, którym odcinamy zawiązkę liści od korzenia. Gdy już nazbieramy odpowiednią ilość, oczyszczamy mlecz ze źdźbeł trawy, zewnętrznych i zbrązowiałych liści.

Oczyszczone i wypłukane liście kroimy niezbyt drobno, pamiętamy jednak o tym, aby odciąć i wyrzucić część łączącą listki w całość.

O smaku surówki decyduje kolejność dodawanych składników i solidne przemieszanie całości po każdorazowym dodaniu następnego składnika.

Do pokrojonych liści mniszka dodajemy sporą ilość pokrojonej cebuli w plastry i mieszamy. Dodajemy olej bądź oliwę – według osobistych upodobań. Ważne, aby był w miarę dobry i bezzapachowy. Oleju nie należy żałować, chroni organizm przed octem. Mieszamy i dodajemy sól – około dwie szczypty na salaterkę. Mieszamy i dodajemy sporo octu; surówka ma być kwaśna. Mieszamy i dodajemy szczyptę cukru. Cukier nie ma osłodzić surówki a jedynie złagodzić i nadać winny smak. Potrawa będzie też bardziej soczysta. Na koniec oczywiście mieszamy.

Surówkę najlepiej przygotować 5-10 minut przed podaniem. Przed nałożeniem najlepiej jeszcze raz przemieszać całość. Smacznego.

MM

## Zapiski z pamięci (cz. 45)

### Odpust w Łosińcu

Jest sobota. Ciotka i mama prasują odświeżne ciuchy. Jutro jedziemy na odpust. Ja i brat nie wiemy co to jest. Nawet Kasztan ma przetartą olejem uprząż, a wujek trzyma w dłoniach nowy bat. Wokół kościoła mnóstwo ludzi i straganów. Jest wata cukrowa, cukierki o różnych kolorach, ogromne i mniejsze lizaki i lody na patyku. Lody są czerwone, różowe i żółte. My z bratem mamy swoje pieniądze. Ale takich szczęśliwców wszędzie mnóstwo. Kolejki do lodów i cukrowej waty ogromne. Wata taka sama jak u nas, w Łobezie. Lody są inne. Nasze gałkowe są wspaniałe. Te na odpuście, to mleko z cukrem i barwnikiem mocno zmrożone. Smak nijaki. Więcej nie chce się nawet stać. Na innych straganach chusty, szale, baty, precelki, kamienne i żeliwne gary, drewniane łyżki i talerze, korkowce, piłki na gumce, trąbki blaszane i drewniane, przetaki, kilimy robione w domu na krosnach, chodaki drewniane i wiele różnych rzeczy. Wszystko to kolorowe, wszyscy uśmiechnięci. Widać sporo starszych ludzi w ludowych strojach. Najczęściej to są stare babcie, ale są też dziadkowie i kilkoro dzieci. Czepce babć są białe, pięknie przystrojone koronkami, spódnice i serdaki kolorowe, z dużą ilością kokard i wstążek. Panowie mieli na sobie białawe, długie płaszcze z mnóstwem guzików. Na głowach mieli kapelusze. Wszyscy panowie mieli na nogach buty z cholewami. Nigdy wcześniej nie widziałem ludowych strojów, a tak mi się podobały.

### Żniwa

Czas dostał przyspieszenia, a my wraz z nim. Do zbiorów tytoniu i przygotowań do wesela doszły jeszcze żniwa. Wujek ma tylko pszenicę, owies i grykę. Rozpoczynamy od pszenicy. Jest jej najwięcej i aż na trzech kawałkach. Najlepiej by było snopowięzałką. Ale po pierwsze: wujek ma tylko konną kosiarkę. Snopowięzałką jest w Kółku rolniczym, ale trzeba czekać w kolejce. Pszenica jest na trzech sąsiadujących ze sobą działkach, oddzielonych od siebie miedzami i polną drogą. Pytam się, dlaczego nie zarze tych miedz i drogi, skoro ma w odwodzie jeszcze jedną drogę równoległą do tych pól? Bo nie można. A dlaczego? Bo mi nie dadzą przejechać na inne moje pole, gdzie nie mam swojej drogi. A poza tym, miedze i drogi są wyłożone kamieniem wapiennym, który wyrzuciłem z

pól. Faktycznie, te drogi są tak trwałe nawet podczas wiosennych roztopów i letnich burz. Jadąc na pole z pszenicą, obok pola z owsem, Kasztan zachowywał się nerwowo. Wujek wstał na wozie i głośno gwizdał. Pytamy co się stało? Wujek powiedział, że wygląda mu na to, że w owsie jest chyba gniazdo lochy dzika z prosiętami. My na to, że też chcemy zobaczyć. Wujek powiedział, że na pewno nie dzisiaj, a Kasztan przyspieszył. Żniwa zaczęliśmy od obkaszania pola, aby można było wjechać kosiarką. Panowie kosili, a reszta wiązała i stawiała dziesiątki. My z bratem po krótkim szkoleniu robiliśmy powrózła, a ciotka i mama podbierały i wiązały snopki. My z bratem ustawialiśmy. Najtrudniej dla mnie było prosto postawić ostatni snopki na dziewięć poprzednich. Miał on chronić dziewięć snopków pod nim w razie deszczu. Stanowił jakby czapkę. Dziesiątki stawialiśmy na miedzy i skraju drugiego pola z pszenicą. Przez cały dzień obkosisiśmy trzy pola. Na drugi dzień do pomocy przyszła sąsiadka z córką. Ojciec prowadził konie, wujek drewnianymi grabiami nagarniał zboże na zęby kosiarki, a panie wiązały snopki. My z bratem robiliśmy powrózła. Tempo było tak duże, że nie było mowy o ustawianiu snopków. Ustawianie odbyło się po zakończeniu koszenia i wiązania. Obiad jedliśmy na polu. Był chłód i gorące ziemniaki ze skwarkami. Okazało się, że gar z ziemniakami był zawinięty w koc i pierzynę. Do picia była chłodna woda z glinianego dużego dzbana. Pogoda nadal dopisywała. Po trzech dniach zaczęła się zwózka. Przy tej pracy też pomagaliśmy, trzymając Kasztana za uzdę. Snopki podawali wujek i ojciec, a układały na wozie ciotka i mama. Po unieruchomieniu ładunku drągiem odbywała się jazda do stodoły. Gdy przejeżdżaliśmy koło owsa mogliśmy lepiej się przyjrzeć gniazdu dziczey rodziny. Patrząc z góry wujek powiedział, że tak być nie może. Pszenicę zwoziliśmy kilka dni. Gdy już pszenica była w stodołę, wujek zapowiedział na następny dzień młóckę. W tym celu kazał nam obkosić dziwne urządzenie za stodołą. Od rana Kasztan przypięty do dyszła kieratu, popędzany batem i gromkim wioo, chodził prawie cały dzień w kółko. Rodzice i wujostwo obsługiwali młocarnię. Pod drzwiami stodoły przybywało worków z ziarnem i rosła sterta słomy. Wieczorem worki trafiły do spichlerza. Słomę na drugi dzień nosiliśmy pod oborę, skąd widłami panowie podawali ją do okienka na stryszku. Cdn. WP